

Brytyjskie banki współwinnymi korupcji

Opracowany przez brytyjską organizację pozarządową Global Witness raport dowodzi, że pomimo obowiązującego prawa oraz górnolotnych deklaracji, czołowe krajowe banki przyjęły w ramach depozytu pieniądze od skorumpowanych nigeryjskich urzędników, tym samym stając się współuczestnikami tego procederu.

Raport z 11 października 2010 roku nosi tytuł „International Thief Thief”, obejmuje lata 1999-2005 i dotyczy banków: Barclays, NatWest, Royal Bank of Scotland, HSBC oraz szwajcarskiego UBS. Pomimo tego, iż we wcześniejszych latach brytyjska instytucja nadzorująca sektor bankowy, Financial Services Authority (FSA), zwracała im uwagę na niewłaściwe praktyki, sytuacja ponownie miała miejsce, pomimo deklaracji zaostżenia procedur kontrolnych. Działalność banków najprawdopodobniej nie narusza obowiązujących przepisów, jednakże stanowi pewnego rodzaju zwyrodnienie, które sprzyja i ułatwia *korupcję*.

Wspomniane banki, świadomie lub przez karygodne zaniedbanie i niedopełnienie obowiązków, przyjęły jako depozyty miliony funtów, które nigeryjscy przedstawiciele administracji publicznej uzyskali dzięki przekazywanym im *łapówkom*. Jak stwierdził przedstawiciel Global Witness, *korupcja* na dużą skalę nie byłaby możliwa, gdyby nie gotowość banków do udostępniania własnych kont dla środków z podejrzanych źródeł i sprzedajnych polityków. Wobec drobnych klientów banki drobiazgowo egzekwują wszelkie regulacje, zaś przemykają oko tych obracających fortunami.

Dokument oparty został o materiały sądowe złożone przez nigeryjski rząd w sprawach o zwrot środków o *korupcyjnej* proweniencji przechowywanych na kontach wspomnianych banków. Toczące się postępowania dotyczą 2 byłych gubernatorów

stanów: Dieypreye Alamiyeseigha, rządzącego stanem Bayelsa oraz Joshua Dariye ze stanu Plateau. Zrabowany majątek wytransferowali oni do Wielkiej Brytanii, gdzie za jego pomocą prowadzili życie ponad stan.

W opinii Global Witness, postępowanie banków podważa skuteczność wdrażanych w krajach Trzeciego Świata programów pomocowych, gdyż niejednokrotnie środki te są rozkradane. Analiza obu przypadków dowodzi, że zarówno banki, jak i FSA muszą wreszcie na poważnie potraktować implementację i egzekucję istniejących regulacji mających zapobiegać praniu pieniędzy, jak i obowiązek identyfikacji klientów oraz źródeł pochodzenia ich majątku, który przekazują bankowi.

Źródło: globalwitness.org (11.10.2010), woollydays.wordpress.com (12.10.2010)



Pliki do pobrania

[\(pdf, 1.26 MB\)](#)